

Była wizja, jest projekt, wnet budowa

Doktor Anna Jakrzewska-Sawińska, wiceprezes Wielkopolskiego Stowarzyszenia Wolontariuszy Opieki Paliatywnej „Hospicjum Domowe” w Poznaniu, jest nieustrudzona. Właśnie mierzy się z kolejnym wyzwaniem. Ma już wstępny projekt i wizualizację.

Tym razem jest to budowa domu, w którym chciałyby ulokować hospicja stacjonarne dla pacjentów geriatrycznych i dla dzieci, dzienny ośrodek pobytu, diagnozy, leczenia i intensywnej rehabilitacji psychofizycznej dla osób starszych z wielochorobowością i wczesnym stadium chorób neurodegeneracyjnych. Miałby on stanąć na kupionej niedawno działce przy ul. Engeströma 11. Jego powierzchnia użytkowa, na czterech kondygnacjach, będzie wynosić 802 m². Poza pomieszczeniami medycznymi i technicznymi przewidziane są także sale dydaktyczne, rehabilitacyjne i socjalne.

Najpierw była wizja, potem długie rozmowy w gronie różnych specjalistów, wstępny projekt i wizualizacje, teraz potrzebne są pieniądze. Wstępnie koszt inwestycji szacowany jest na ponad 2 mln zł. Urzędy, instytucje, firmy i potencjalnych sponsorów dr Jakrzewska-Sawińska zachęca takimi słowami: „Osoby, dla których przeznaczony jest ośrodek, ze względu na współwystępowanie licznych chorób oraz ich przewlekłego charakteru wymagają holistycznej i wielospecjalistycznej opieki oraz odmiennego sposobu postępowania terapeutycznego. Niestety, stan zdrowia i sprawność ludzi starszych w Polsce są niezadowalające, a system opieki zdrowotnej i społecznej jest niedostosowany do potrzeb tej populacji. Szczególnie ograniczony jest dostęp pacjentów geriatrycznych do stacjonarnej opieki paliatywnej – hospicyjnej. Tymczasem zaawansowany wiek jest istotnym czynnikiem ryzyka pojawienia się zaburzeń poznawczych, otępienia, które powoli staje się jednym z najpoważniejszych współczesnych problemów zdrowotno-społecznych. Priorytetem zatem staje się zapewnienie możliwie najlepszej opieki osobom cierpiącym na te schorzenia i zapewnienie im

możliwie najlepszej jakości życia. Temu celowi służyć ma właśnie utworzenie stacjonarnego hospicjum dla osób starszych oraz ośrodka dziennego pobytu i intensywnej rehabilitacji psychofizycznej dla seniorów. Warto podkreślić również, że w naszym regionie brakuje stacjonarnego hospicjum dla dzieci, którego prowadzenie jest jednym z założeń nowo powstającego ośrodka przy ul. Engeströma w Poznaniu”.

Przy tej okazji warto bliżej przedstawić stowarzyszenie. Od ponad siedemnastu lat zajmuje się ono holistyczną opieką paliatywną – hospicyjną – nad dziećmi i dorosłymi u schyłku życia w ich własnych domach. Sprawuje także domową opiekę nad pacjentami wentylowanymi mechanicznie, prowadzi poradnię leczenia bólu oraz żywienie dojelitowe w warunkach domowych. Od 2009 r. prowadzi w Poznaniu (przy ul. Bednarskiej 4) unikatową w regionie placówkę. Świadczy ona nieodpłatnie specjalistyczną, wszechstronną, ambulatoryjną oraz domową opiekę paliatywną, geriatryczną i gerontologiczną. Jest także sala gimnastyczna z profesjonalnym sprzętem do rehabilitacji ruchowej oraz pracownia badania i leczenia zaburzeń pamięci (dysponują one komputerowymi programami rehabilitacji neuropsychologicznej). Stowarzyszenie pomaga seniorom również w zakresie porad prawnych, psychologicznych i socjalno-bytowych, programów aktywizacyjnych i edukacyjnych. Wszystkie świadczenia są bezpłatne, finansowane z kontraktów NFZ i dotacji. Opieką obejmuje pacjentów z Poznania i Wielkopolski. W ubiegłym roku było ich prawie 1500.

Zdaniem dr Anny Jakrzewskiej-Sawińskiej, tworzenie spójnego i kompleksowego systemu opieki senioralnej nie powinno być wyłącznie domeną organów centralnych. Ważna rola przypada samorządom lokalnym, organom administracji rządowej, organizacjom pozarządowym oraz lokalnej społeczności.

Prezes znam prawie dwadzieścia lat. Jej energia i pasja, umiejętność zjednywania sobie sprzymierzeńców, są niezmiennie zdumiewające. Nie wątpię zatem w to, że w nieodległym czasie na łamach „Biuletynu Informacyjnego WIL” będziemy mogli zamieścić relację z otwarcia domu przy ul. Engeströma 11.

ANDRZEJ PIECHOCKI

